

ARTUR GAWĘŁ, MIROSŁAW STEPANIUK

ZDOBNICTWO
DREWNIANYCH
BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH


CENTRUM
ZIELONYCH
TECHNOLOGII
www.zielonetechnologie.pl

Druk materiałów zfinansowano ze środków publicznych.

Projekt jest realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.



Zdobnictwo drewnianych budynków mieszkalnych



W powiecie hajnowskim, w krajobrazie wiejskim dominuje budownictwo drewniane. Wiele miejscowości położonych w okolicach Hajnówki, Narewki, Narwi, czy Kleszczel posiada niemal wyłącznie zabudowę drewnianą. W zdecydowanej większości zabudowania te zostały wzniesione w ciągu ostatnich osiemdziesięciu lat, starsze należą do rzadkości. Drewno mimo wielu swoich zalet, takich jak na przykład łatwe poddawanie się obróbce ciesielskiej, nie jest materiałem zapewniającym długie trwanie budowli. Starsze budynki zastępowano nowymi, przy czym te ostatnie posiadały już nieco inne rozwiązania konstrukcyjne. Ten proces przemian szczególnie intensywnie przebiegał w ciągu XX wieku. Przyczyniły się do tego dwie wojny światowe, w czasie których zniszczono wiele wsi. Odbudowane były już w innym stylu, zdecydowanie różniącym się od starego, dziewiętnastowiecznego.

Jedną z takich nowych cech budynków mieszkalnych było ich niezwykle bogate zdobnictwo w formie wycinanych ażurowo desek. Elementy dekoracyjne uzyskiwano wyrzynając misterne wzory w deskach, które przybijano na narożach, nad oknami, czy też wzdłuż krawędzi dachów. Szczególnie bogate było zdobnictwo szczytów budynków skierowanych ku drodze przechodzącej przez wieś. Nowe zdobnictwo znalazło szybko uznanie mieszkańców wsi i miasteczek, zyskując niezwykle popularność. W każdej miejscowości wybudowano wiele budynków, które w mniejszym lub większym zakresie dekorowano w opisany powyżej sposób. Niektóre z nich wyróżniały się szczególnym bogactwem form zdobniczych, co jednocześnie było wyrazem zamożności ich właścicieli. Trzeba bowiem podkreślić, iż zdobienie domu było kosztowne.

Moda na zdobienie chat poprzez przybijanie ażurowo wycinanych desek minęła w latach sześćdziesiątych. Od tego czasu stale zmniejsza się liczba zdobionych budynków. Znikają zarówno same ozdoby odrywane w czasie remontów, jak i całe budynki. Jednak w ciągu już blisko wieku swojego istnienia wrosły one na tyle w krajobraz wsi położonych wokół Puszczy Białowieskiej, iż stały się niemal ich nieodłącznym elementem architektonicznego krajobrazu.



ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

Na terenie powiatu hajnowskiego można zauważyć dość wyraźne zróżnicowanie terytorialne jeśli chodzi o stan ilościowy występowania elementów dekoracyjnych w drewnianych budynkach mieszkalnych. Do gmin, gdzie można zaobserwować szczególnie bogactwo zdobnictwa architektonicznego należą Narew, Czyże i Hajnówka. Znacznie mniej dekorowanych budynków występuje w gminach Białowieża, Dubicze Cerkiewne, Narewka, Kleszczele i Czeremcha. Należy podkreślić, iż dotyczy to czasów współczesnych, w przeszłości proporcje te mogły wyglądać nieco inaczej.



Janowo, gm. Narew.

Zdobnictwo architektoniczne drewnianego budownictwa na Białostocczyźnie nie było jak dotychczas przedmiotem szczególnego zainteresowania. Dopiero ostatnie lata przyniosły w tej dziedzinie zmianę, coraz częściej jest ono postrzegane jako element lokalnej tradycji, który należy chronić.

Jednym z najciekawszych, a zarazem najmniej jak dotychczas wyjaśnionych zagadnień związanych ze zdobnictwem domów na Podlasiu, jest wyjaśnienie jego pochodzenia. Chodzi tu zarówno o określenie, skąd zaczerpnięto pomysł zdobienia budynków mieszkalnych ażurowo wycinanymi zdobieniami w drewnie, jak również uściślenie czasu jego pojawienia się na wsi białostockiej. Istnieje kilka hipotez, które próbują wyjaśnić jakie zjawiska wpłynęły na pojawienie się i szybki rozwój zdobienia domów w tak charakterystyczny sposób. W świetle zebranego materiału w terenie oraz dotychczasowej literatury przedmiotu można



wysunąć tezę o współlistnieniu kilku czynników, które zdecydowały o powstaniu i rozwoju zdobnictwa w architekturze drewnianej. Pierwszorzędne znaczenie miał fakt przynależności państwowej Białostoczczyzny na przełomie XIX i XX wieku do Rosji. W wielu regionach tego państwa rozwinęło się szczególnie bogate zdobnictwo architektoniczne w ciągu XIX stulecia. Kontakty między mieszkańcami rosyjskiego imperium z pewnością umożliwiały poznanie tego zdobnictwa przez mieszkańców guberni grodzieńskiej, w której znajdowała się Białostoczczyzna. Wielkie znaczenie posiada tu także zjawisko bieżaństwa, czyli wysiedlenia ludności prawosławnej w głąb Rosji w 1915 roku. Setki tysięcy osób zostało zmuszonych przez wycofującą się armię rosyjską do opuszczenia swoich rodzinnych miejscowości i osiedlenia się na okres kilku, zazwyczaj pięciu-siedmiu lat w głębi Rosji, najczęściej w guberniach leżących wzdłuż Uralu. W tym czasie z pewnością poznano bogate zdobnictwo architektoniczne rosyjskich wsi i miast. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w niebywałym rozwoju zdobnictwa budynków mieszkalnych na Białostoczczyźnie w okresie międzywojennym. Sprzyjała temu dodatkowo okoliczność konieczności odbudowania wielu spalonych zabudowań w czasie działań wojennych. Niekiedy właśnie bieżaństwu przypisywane jest decydujące znaczenie w powstaniu charakterystycznego sposobu zdobienia budynków. Należy jednak zwrócić uwagę na występowanie bogato zdobionych budynków mieszkalnych na Białostoczczyźnie już na przełomie XIX i XX wieku, co zaprzecza takiej jednoznacznej genezie zdobnictwa.

Zdobienie budynków mieszkalnych bogatą ornamentyką nie było rozpowszechnione przed I wojną światową głównie ze względu na jego wysoki koszt. Dlatego na dekorowanie domu misternie wyrzniętymi ozdobami mogli sobie pozwolić tylko nieliczni gospodarze. Budynki przez nich postawione stawały się wzorem dla pozostałych mieszkańców nie tylko tej samej miejscowości, ale także i najbliższej okolicy. Warto tu także podkreślić fakt, iż mimo zaczerpnięcia samego stylu zdobienia drewnianych budynków z terenów Rosji, nie kopiowano tych samych wzorów, przeciwnie, możemy mówić o ich twórczym przetworzeniu. Detale zdobnicze na Białostoczczyźnie posiadają swój własny, niepowtarzalny charakter.

Szukając genezy powstania zdobnictwa już stosunkowo dawno zwrócono uwagę na wpływ budynków kolejowych wznoszonych przez rosyjskich rzemieślników w II połowie XIX wieku. Pogląd ten prezentował między innymi prof. W. Dynowski. Otóż zwrócił on uwagę na bliski związek motywów zdobniczych występujących w drewnianej architekturze miejskiej i podmiejskiej cechującej zwłaszcza budynki rządowe, w tym także stacji kolejowych i mieszkań funkcjonariuszy państwowych z bardzo popularnym w II połowie XIX wieku w Rosji z tzw. daczynym stylem Ropeta. Rozpowszechnienie pewnych detali zdobniczych na ziemiach współczesnej północno-wschodniej Polski wiązało się z napływem w XIX wieku wielkoruskich rzemieślników, zwanych przez miejscową ludność burłakami. To oni właśnie wprowadzili, między innymi, ozdobne obramienia okien, a zwłaszcza nadokienniki, zwane wówczas nalicznikami.



Interesującym przykładem wpływu bogato zdobionego budynku na lokalne motywy wykorzystywane w zdobieniu wiejskich budynków jest opisana przez W. Dynowskiego synagoga w znajdującym się obecnie poza granicami Polski Szereszewie, wokół której w promieniu około 50 kilometrów można było powszechnie spotkać nawiązujące do jej stylu detale zdobnicze. Z całą pewnością na Białostocczyźnie podobną rolę mógł spełniać carski dwór w Białowieży. Dla wszystkich przebywających w tej miejscowości mieszkańców okolicznych wsi stanowił on pewien niedościgniony wzorzec, który chociaż w drobnej części starano się skopiować. Dużą rolę, jako przykłady do naśladowania, odegrały też zapewne budynki sakralne, czyli cerkwie. Ich zewnętrzne zdobienia nie są może tak bardzo bogate, lecz występują na nich motywy powtarzane w zdobieniach budynków mieszkalnych. Przykładowo można wymienić tu cerkwie św. Anny i św. Archanioła Michała w Starym Korninie z charakterystycznym zdobieniem w postaci listwy z ząbkowanym motywem, który często można zobaczyć na okolicznych budynkach mieszkalnych. Znacznie bogatszy wystrój wnętrza cerkwi mógł także inspirować wiejskich rzemieślników. W tym miejscu należy też wspomnieć o roli różnych religijnych wydawnictw, w których zamieszczone były różnorodne dekoracyjne elementy. Jak wskazują zebrane informacje od najstarszych wykonawców zdobień architektonicznych, wiele motywów zostało przez nich zaczerpniętych właśnie z tego rodzaju książek. Podobną rolę spełniały także wydawnictwa przeznaczone dla cieśli i stolarzy, w których także zawarto przykłady różnorodnych zdobień budynków mieszkalnych. Korzystali z nich zwłaszcza rzemieślnicy w małych miasteczkach i wioskach. Należy jednak zauważyć, iż wszystkie zewnętrzne wzory ozdób architektonicznych zostały twórczo przetworzone przez miejscowych cieśli i stolarzy. Dzięki temu uzyskały one cechy indywidualne, charakterystyczne dla stosunkowo niewielkiego obszaru.

Teren powiatu hajnowskiego przynależy do wyróżniającego się własnym stylem zdobniczym regionu, który w przybliżeniu można umieścić między Bielskiem Podlaskim, Zabłudowem, Narwią i Hajnowką. Jedną z jego charakterystycznych cech jest występowanie dużej ilości zdobień z motywami roślinnymi, zwłaszcza w nadokiennikach oraz na narożach. Inną dość typową cechą w tym regionie jest częste występowanie w nadokiennikach w układzie symetrycznym ptaków. Trzeba przyznać, iż na całym Podlasiu właśnie ten region charakteryzuje się najbogatszym zdobnictwem wiejskich budynków mieszkalnych.

Powstanie zdobnictwa architektonicznego w opisywanej tu formie nie byłoby możliwe gdyby nie powstały odpowiednie warunki techniczne do jego wykonania. W ciągu II połowy XIX wieku pojawiły się w ciesielstwie nowe narzędzia, które umożliwiły znacznie dokładniejszą obróbkę drewna. Do tego czasu używano tylko kilku podstawowych, takich jak siekiera, dłuto, ciosła, drewniane lub metalowe cyrkle i nóż. Deski były uzyskiwane przez rozszczepianie drewnianych bali żelaznymi klinami. Wyrabiane w ten sposób deski nie wykorzystywano praktycznie w budownictwie. Wśród nowych narzędzi w pierwszej kolejności należy wymienić piłę



do drewna, dzięki której deski stały się powszechnym materiałem w budownictwie. Najczęściej używano ich do szalowania zewnętrznych ścian budynku oraz szczytu. Do wykonania wszystkich detali zdobniczych, posiadających dość skomplikowany profil niezbędne było użycie piłki o wąskim brzeszczocie zwanej laubzegą. Wycięcie tymi piłkami długich desek z powtarzającym się motywem zdobniczym wymagało znacznego nakładu pracy, ale po uzyskaniu odpowiedniej wprawy przebiegało dość szybko. Innym niezbędnym narzędziem były świdry. Wiertła ich posiadały ostre zakończenie umożliwiające precyzyjne umiejscowienie osi otworu i szerszą pozostałą część roboczą wybierającą drewno do odpowiedniej średnicy, zazwyczaj od 3 do 5 cm. Uzyskanie wszystkich efektów zdobniczych nie byłoby możliwe bez odpowiednich profili desek, które uzyskiwano stosując strugi o odpowiednio ukształtowanej krawędzi ostrza noża. Deska z biegnącym wzdłuż jej krawędzi rowkiem nabierała cechy pewnej lekkości, dodatkowo wykorzystując też efekt światłocienia. Tak wykonane deski wykorzystywano zwłaszcza do szalowania ścian i szczytów.

Równie istotne znaczenie jak narzędzia posiada sama technika wykonywania ozdób. Otóż podstawową rolę w tworzeniu wszystkich detali zdobniczych odgrywały szablony. Każdy z wykonawców ozdób posiadał ich własny zestaw, liczący zazwyczaj kilkadziesiąt sztuk. Znajdowały się wśród nich wzory elementów zdobniczych przybijanych na węglach, nad i podokienniki, zdobione elementy ganków oraz wzory wiatrownic, desek przybijanych wzdłuż okapu i desek przybijanych w zwieńczeniu szczytów. W skład takiego zestawu wchodziły szablony odrysowane od ozdób innych stolarzy, przerysowane z książek oraz wykonane według własnego pomysłu. Najczęściej szablony były wycięte w twardym kartonie, rzadziej w sklejce. Technika pracy z użyciem szablonu polegała na odrysowaniu ołówkiem jego konturu na desce, dzięki czemu powstawały linie cięcia piłą – laubzegą. Ta prosta technika posiadała jednak z kilku względów olbrzymi wpływ na zdobnictwo architektoniczne. Przede wszystkim wprowadzała powtarzalność poszczególnych motywów zdobniczych, charakterystycznych dla konkretnego ich wytwórcy. Dzięki temu powstały obszary liczące od kilku do kilkudziesięciu miejscowości cechujące się podobnymi motywami zdobniczymi. W tym drugim przypadku nie można mówić o zasięgu działania jednego stolarza, lecz raczej grupy liczącej kilkunastu mistrzów ciesielskich i stolarskich. Wielokrotnie bywało tak, iż uczeń odrysowywał wzorniki swojego nauczyciela zawodu. Oczywiście można również spotkać zdobienia, które nie zostały powielone. Ich wykonawcami byli wówczas zazwyczaj sami właściciele zdobionego domu. Innym ważnym efektem używania szablonów był również sam wygląd detali zdobniczych. Zazwyczaj szablon był odrysowywany obustronnie, co tworzyło, tak bardzo typowy wygląd detali zdobniczych z osią symetrii. Najlepszym przykładem mogą tu być nadokienniki, których szablon zawierał tylko kontury jednej jego połowy, druga była dorysowywana po jego odwróceniu.

Zazwyczaj elementy zdobnicze nie były wykonywane w tym samym czasie, kiedy budowano cały dom lecz później w okresie jesienno-zimowym.



Niejednokrotnie wykonanie samych ozdób zlecano już zupełnie innym cieślom lub stolarzom, którzy dzięki poprzednim swoim pracom zyskali już pochlebny opinię w wiejskim środowisku. Niebagatelną rolę odgrywała tu też cena, jaką należało zapłacić za zdobienie domu. Przykładowo można podać, iż w okresie międzywojennym wykonanie typowego zestawu ozdób, a więc nadokienników i naroży wraz ze zdobieniem szczytu szacowano na wartość krowy. Szczególnie drogie były ganki, ich cena wykonania dorównywała wszystkim pozostałym elementom.



Jak wiemy najstarsze budynki mieszkalne, z czterospadowym dachem były praktycznie pozbawione elementów zdobniczych. Jak jednak zauważył M. Pokropek domy te, już samą swoją bryłą, właściwie dobranymi proporcjami stanowiły same w sobie dzieła sztuki ludowego ciesielstwa. W dziewiętnastowiecznych budynkach zewnętrzna estetykę chałupy kształtował właściwy układ okien i drzwi oraz odpowiednie proporcje zrębu i dachu. Niewątpliwie do najstarszych elementów dekoracyjnych należały rogowniki, stanowiące przedłużenie desek chroniących szczytową krawędź dachu. W kurnych chatach spotykało się je powszechnie w dachach typu dymnikowego, określanych też jako przyczółkowe. Obecnie ten rodzaj ozdoby już nie występuje, choć jeszcze kilkanaście lat temu można było w kilku starych chatach dostrzec ich zachowane fragmenty.

Rogowniki, zwane też w literaturze etnograficznej „szparogami” posiadały w przeszłości funkcje magiczne, miały chronić domostwo przed złymi mocami. Zachowały się informacje o umieszczaniu przez Słowian właśnie w takiej roli końskich lub krowich czaszek w szczytach budynków. Z czasem już tylko wycinano je w drewnie umieszczając w tym samym miejscu. Ostatnie zachowane rogowniki miały profil bardzo schematyczny, nie odtwarzający już zoomorficznych kształtów.

Niezwykle istotnym momentem w rozwoju zdobnictwa architektonicznego było zastąpienie dachów czterospadowych dwuspadowymi. Proces ten był dość długotrwały, choć można przyjąć, iż zasadniczo dokonał się na przełomie XIX i XX wieku. Wraz z dwuspadowymi dachami pojawiła się dodatkowa płaszczyzna szczytu dachu. Początkowo nie wykorzystywano jej w celach zdobniczych – przybijano tylko pionowe deski chroniące poddasze. Jednak już wtedy wycinając niewielkie otwory oświetlające strych starano się nadać im profilowany kształt. W bardzo krótkim czasie dostrzeżono dekoracyjne możliwości szczytów, których powierzchnię dzielono



ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

na pola w zależności od kierunku układanych desek. Oprócz pionowego i poziomego ich układu bardzo często stosowano także skośny, co pozwalało otrzymać często spotykany motyw rombu. Pośrodku rombu umieszczano niekiedy wycięty w kawałku drewna okrągły motyw rozety. Dość często pojawiającym się motywem zdobniczym była półokrągła tarcza z promieniami mająca imitować zachodzące słońce. Jest to jeden z motywów zdobniczych szczytów popularny na całej Białostocczyźnie, a także i poza jej obszarem. Dodatkowym elementem zdobniczym, o czym była już mowa wcześniej, było wykonywanie rowków wzdłuż krawędzi desek szczytowych, co wprowadzało efekt światłocienia. Proste otwory oświetleniowe zostały zastąpione niewielkimi



Trześcianka 152, gm. Narew

okienkami. Podobnie jak w oknach w zrębie zdobiono je nad i podokiennikami, często o szczególnie fantazyjnych wzorach. Czasami zamiast jednego okienka montowano dwa, o jednakowym kształcie i zdobieniach. Krawędź dachu w szczycie osłaniały deski zwane wiatrownicami. W przeszłości miały one za zadanie ochraniać poszycie dachu właśnie od wiatru. Dolny brzeg wiatrownic był wycinany na całej długości w drobny, powtarzający się motyw najczęściej okrągłych otworów i ząbków. Dolne zakończenie wiatrownic uzyskiwało niekiedy profilowany kształt. W miejscu górnego łączenia się wiatrownic przybijano w układzie pionowym ozdobnie wycinaną deskę, którą w literaturze etnograficznej nazwano pazdurem. Właśnie ten element



zdobniczy zastąpił dawne rogowniki. Uzyskiwała ona często bardzo dekoracyjne formy, głównie poprzez ażurowe wycinanie różnorodnych motywów geometryczno-roślinnych. W szczytach szczególnie ozdobnych umieszczano ażurowo wycinane trójkąty z ornamentem roślinnym lub zoomorficzno-roślinnym. W Czyżach, gdzie jest to dość popularny element zdobniczy pojawia się motyw dwóch symetrycznie rozmieszczonych ptaków na tle ornamentu roślinnego. W kilku przypadkach zamiast ptaków wyrznięto zajaczki. Ciekawy trójkąt zdobniczy znajduje się w szczycie jednego z domów w Szostakowie. Przedstawia on zwrócone ku sobie dwa koguty, ponad nimi wycięta jest data budowy domu: 1932. Dość często w szczytach budynków przybijano na wysokości górnej krawędzi okienek szczytowych w układzie poziomym deskę, która była wysunięta poza płaszczyznę szczytu. Deska ta była zdobiona poprzez wycięcie w jej górnej i dolnej krawędzi powtarzającego się geometrycznego motywu. Kończąc opis zdobienia szczytów należy jeszcze wspomnieć o ich zdobieniu także poprzez malowanie. Z reguły malowano całą płaszczyznę szczytu na jeden kolor, ten sam jakim był pomalowane zewnętrzne ściany domu. Chcąc uzyskać dodatkowe efekty zdobnicze używano dwóch lub więcej kolorów, przy czym każdy element zdobniczy był malowany dla kontrastu odmienną farbą. Wyjątkowo można spotkać na powierzchni szczytu tylko kompozycję malowaną, np. dwa symetrycznie namalowane niedźwiadki w szczycie jednego z budynków w Łosince.

Bardzo charakterystycznym dla zdobnictwa architektonicznego w powiecie hajnowskim, jest występowanie przybijanych wzdłuż poziomej krawędzi dachu długich profilowanych wycinanych desek. Występujące w nich motywy zdobnicze są identyczne lub bardzo zbliżone do występujących w wiatrownicach, jest to więc wielokrotnie powtarzane okrągłe lub kwadratowe wycięcie. Bardzo często dla wzmocnienia efektu zdobniczego przybijano dwa rzędy tych desek, przy czym drugi rząd przybijano nieco poniżej pierwszego, tak aby był równie dobrze widoczny.

Jednym z najwcześniejszych zdobionych części budynku mieszkalnego były jego naroża. Pierwotnie węgły chałup posiadały wysunięte poza płaszczyznę ściany ostatki, co uniemożliwiało przybicie jakichkolwiek elementów dekoracyjnych. Naroża bez ostatek umożliwiała już przybicie w pionowym układzie desek, które oprócz możliwości wykorzystania ich w celach dekoracyjnych pełniły także rolę ochronną dla końców belek zrębu.

Do najstarszych sposobów zdobienia węglów należało profilowane wycinanie zewnętrznych krawędzi desek w kształcie falistej linii naśladującej boniowanie naroży w budowach murowanych. Jest to charakterystyczne dla całej południowej Białostocczyzny, zarówno na terenie osadnictwa drobnoszlacheckiego, jak i chłopskiego. Oprócz linii falistej wycinano też różnego rodzaju ząbkowanie. Przykładem może tu służyć nie istniejący już dom wybudowany około 1880 roku we wsi Waśki, gm. Narew, którego właścicielem był ongiś wójt w Łosince. Węgły tego budynku w dolnej części posiadały charakterystyczny motyw falistej linii naśladującej profil boniowania, który w jednej trzeciej wysokości przechodził w wycięty wzdłuż



krawędzi deski motyw ząbkowy. Dodatkowym zdobieniem tego naroża były niewielkich rozmiarów otworki nawiercone przy krawędzi deski.

Innym interesującym przykładem obrazującym wpływ wspomnianego wcześniej zdobnictwa budynków kolejowych na dekorację wiejskich budynków mieszkalnych jest zachowane naroże w miejscowości Czyżyki. Posiada ono dokładnie taki sam kształt i układ listewek, jaki występował na narożach wybudowanego w latach siedemdziesiątych XIX wieku budynku dworca kolejowego w Bielsku Podlaskim. Już w początkach XX wieku na węglach występowały bardzo bogate zdobienia, złożone z motywów geometryczno-roślinnych. W narożu przybijano zawsze dwie deski, do dwóch płaszczyzn ścian, które się w nim łączyły. Na obu deskach występowały identyczne motywy zdobnicze, rozmieszczone symetrycznie. Cała powierzchnia deski przybitej do naroża podzielona była na kilka, zazwyczaj cztery pola zdobnicze, oddzielone od siebie listwami pełniącymi rolę ramek. W każdym polu przybijano jeden element zdobniczy. Bardzo rzadko można spotkać węgly z wyłącznie malowanym wzorem na całej swej wysokości.

Niezwykle ciekawą ewolucję przeszły okna. Najstarsze z zachowanych okien są bardzo małe, podzielone na sześć kwadratowych pól w dwuskrzydłowej ramie. Nie posiadają one żadnych elementów zdobniczych. W nowszych pojawiają się już drobne detale zdobnicze, takie jak listwy podokienne z wycinanym ząbkowanym zdobieniem. Na przełomie XIX i XX wieku wiele budynków posiadało już okiennice. Przeobrażały one dość zasadniczo wygląd całego budynku, zmieniając niejako proporcje okien w stosunku do całej bryły chałupy. W wyglądzie samych okiennic zasadnicze znaczenie ma układ płycin, na górze i na dole znajdują się krótsze w układzie poziomym, natomiast pomiędzy nimi dwie dłuższe pionowe. W najstarszych okiennicach istotnym detalem zdobniczym były kowalskie zawiasy, o zakrzywionych w formie ptasich główek zakończeniach. Zasadniczym elementem zdobniczym okien są nad i podokienniki. Można powiedzieć, że w ich różnorodności przejawia się całe bogactwo występujących w zdobnictwie architektonicznym motywów zdobniczych. Te najstarsze miały proste, geometryczne motywy w formie ząbków, czy też kolistych otworów wywierconych wzdłuż krawędzi deski. Już przed I wojną światową wiele nadokienników posiadało bardzo bogate zdobienia z motywami roślinnymi i zoomorficznymi. W okresie międzywojennym właśnie te wzorce uzyskały największą popularność wypierając całkowicie dawne motywy geometryczne. Najczęściej spotykana forma nadokiennika opierała się na symetrycznym układzie dwóch konturów ptaków umieszczonych na stylizowanej wygiętych gałązkach z liśćmi. Okres po II wojnie światowej nie przyniósł tu już większych zmian.

Bardzo ciekawą ewolucję przeszły drzwi zewnętrzne. W dziewiętnastowiecznym budownictwie zbijano je z trzech-czterech szerokich desek w układzie pionowym. Jedynym elementem zdobniczym były przybijane do nich metalowe wykładki zamków zapadkowych. Najbardziej typowe formy tych wykładek przedstawiały stylizowany liść lub głowę ptaka. Już w dziewiętnastym stuleciu do desek tworzących



podstawę konstrukcyjną drzwi przybijano zewnętrzną warstwę z deseczek ułożonych najczęściej w kształt rombu. Na początku XX wieku zaczęto coraz powszechniej montować drzwi z płycinami, a w bogatszych domach także drzwi dwuskrzydłowe. Na płyciny, czyli deski o mniejszej grubości od ramy, nabijano elementy zdobnicze wycięte z desek o motywach roślinnych lub geometrycznych. Często malowano je na inny, kontrastowy kolor w stosunku do pozostałej, białej powierzchni.

Z drzwiami wejściowymi nierozzerwalnie łączyły się ganki. Trzeba przyznać, iż należą one do najbardziej dekoracyjnych części budynku. Najstarsze ganki miały proste słupki, zazwyczaj do połowy swojej wysokości oszalowane, na których wspierał się dwuspadowy daszek. Wewnątrz, wzdłuż ścianek bocznych mocowano dwie deski pełniące funkcje ławek. Rozwój zdobnictwa ganków polegał na zwiększeniu elementów dekoracyjnych w formie profilowanie wycinanych desek przybijanych zwłaszcza pod samym daszkiem. W szczególnie bogato zdobionych gankach przy słupkach przybijano deseczki o esowatym kształcie. Całą górną powierzchnię ganku wypełniała kratownica. Bardzo efektownie wyglądają ganki z toczonymi spiralnie słupkami. Tego rodzaju ganek zachował się między innymi w Trywieży. W okresie międzywojennym popularne stały się ganki całkowicie zabudowane, z oszklonymi ściankami. Często używano szybek w różnych kolorach, co dodatkowo wzbogacało wrażenie, jakie wywierał w ten sposób zdobiony ganek. W wielu budynkach mieszkalnych nadal istnieją ganki z przeszklonymi ściankami, zwane werandami, lecz pełnią one głównie funkcję osłony wejścia do budynku przed deszczem i niską temperaturą w zimie. Podobną rolę, czyli osłony przed działaniem niekorzystnych warunków atmosferycznych pełniło szalowanie ścian budynku.

Motywy zdobnicze występujące na wszystkich architektonicznych elementach zdobniczych w budynkach mieszkalnych można podzielić na cztery grupy: najczęściej występujące motywy geometryczne, niemal równie często spotykane motywy roślinne, określane też jako fitomorficzne, znacznie rzadsze od poprzednio wymienionych motywy zoomorficzne i zdecydowanie najrzadziej pojawiające się motywy antropomorficzne. Wśród motywów geometrycznych do najbardziej popularnych należą różnego rodzaju prostokąty, kwadraty, trójkąty, okrągłe otwory, różnorodne figury geometryczne. Dość często pojawiają się znaki wzięte z talii kart. W następnej grupie, czyli motywów roślinnych najczęściej pojawiają się liście, stylizowane formy wijących się łodyg. Motywy zoomorficzne to najczęściej ptaki – gołębie, koguty, orły. Z motywów zwierzęcych dość często można zobaczyć wiewiórki, zające, konie. Jak już wyżej wspomniano motywy antropomorficzne, czyli przedstawiające postać ludzką lub części ciała należą do najrzadszych; jeśli się pojawiają to w formie konturów postaci ludzkich lub samych dłoni. Najciekawszy istniejący współcześnie przykład tego rodzaju motywu zdobniczego znajduje się we wsi Zbucz, gdzie w szczycie jednego z budynków przedstawiono w układzie symetrycznym dwóch wędkarzy, natomiast w nadokiennikach postaci myśliwych. Z innych, rzadszych motywów zdobniczych można wspomnieć jeszcze o inicjałach umieszczanych na węglach



będących symbolicznym zaznaczeniem wykonawcy zdobień bądź też właściciela domu. Przykładem może tu służyć dom w Tyniewiczach Małych, który na narożach ma litery: „Z.G” od imienia właściciela Zenobiusza Grygoruka.

Wykonawcy ozdób architektonicznych już dzisiaj nie są znani lub też obecni mieszkańcy danego budynku nie mają pewności, co do wykonawców zdobień. Wśród tych, których nazwiska zapamiętano można wymienić przykładowo następujące osoby: bracia Aleksander, Emilian i Tichon Maksymiukowie w Białkach, Konończuk Jan w Socach, Tomaszuk Aleksy z Cieluszek, Aleksander Borowik z Hajdukowszczyzny, Iwan Eliaszuk w Kotówce, Mikołaj Nikołajuk z Łoknicy, Aleksander Sadowski z Rybak, Dymitr Siergiejuk z Trześcianki, Ostafij Tomaszuk z Trześcianki, Aleksander Wasiluk z Trześcianki, Włodzimierz Maksimczuk z Trześcianki, Ameljan Tichoniuk z Zubowa. Wymieni powyżej rzemieślnicy byli nie tylko wykonawcami elementów zdobniczych lecz także cieślami budującymi całe domy.

Zdobnictwo w drewnie ze względu na materiał z jakiego jest wykonane ulega powolnemu lecz stałemu procesowi niszczenia. W pierwszej kolejności zanikają barwy, jakimi były pierwotnie ozdoby pomalowane. Następnie występuje zjawisko próchnienia drewna, odpadają niektóre fragmenty zdobienia. Ostatecznie elementy zdobnicze w złym stanie są odrywane i niestety niszczone, najczęściej przeznaczane na opał. Tempo niszczenia ozdób uzależnione jest w znacznym stopniu od miejsca w jakim się one znajdują na budynku, a tym samym w jakim stopniu są narażone na zamakanie oraz czy znajdują się od nasłonecznionej strony budynku. Najczęściej jednak to nie zły stan zachowania zdobień jest przyczyną ich usuwania, lecz decyduje o tym technologia przeprowadzanych współcześnie remontów, w tym zwłaszcza krycie sidingiem. Do rzadkich przypadków należy zaliczyć te, kiedy ponownie zdobienia są wówczas przybijane.

Prowadzona od kilku lat akcja przedstawiania wartości zdobnictwa architektonicznego wśród mieszkańców wsi zaczyna przynosić pierwsze efekty. Właściciele bogato zdobionych budynków starają się utrzymać w dobrym stanie całość ozdób, często malują je farbami olejnymi mającymi zabezpieczyć przed szybkim niszczeniem. Dużą rolę odgrywają też mieszkańcy miast, zwłaszcza Białegostoku, którzy starają się utrzymać swoje rodzinne domy w dobrym stanie. Dotyczy to także osób kupujących domy wiejskie z przeznaczeniem na letni wypoczynek. Zdarzają się już przypadki wykonywania całych kompletów nowych ozdób, które są przybijane do starych budynków. Istotne znaczenie posiada tu świadomość nowych właścicieli czerpania wzorców tych ozdób z najbliższej okolicy. Warto tu wspomnieć o niezwykle cennej inicjatywie ochrony zdobnictwa architektonicznego w ramach projektu Kraina Otwartych Okiennic. Obejmuje ona swoim zasięgiem trzy miejscowości położone w obrębie gminy Narew, a mianowicie: Puchły, Soce i Trześciankę. W każdej z nich zachowało się wiele budynków z bogatym zdobnictwem. Celem, jaki starano się osiągnąć powołując Krainę było zachowanie istniejących zdobionych budynków poprzez przedstawienie ich wartości w miejscowym krajobrazie samym



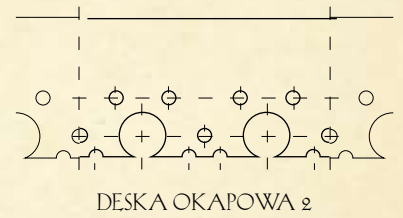
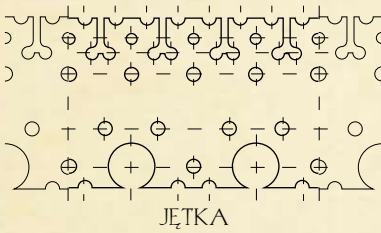
mieszkańcom tych wsi. Wydaje się, że założony cel został osiągnięty. Kraina stała się celem licznych wycieczek, które pragną poznać bogactwo regionalnej architektury. Właściciele budynków coraz bardziej zwracają uwagę na właściwe zabezpieczenie detali zdobniczych, często starannie je malując. Można tylko żałować, iż jest to jak na razie inicjatywa jednostkowa, a zasięg jej obejmuje tylko trzy miejscowości. Jeszcze do niedawna niedoceniane, dzisiaj właściwie utrzymane drewniane budynki stają się ozdobą każdej wsi, bowiem posiadają w sobie ukryte piękno harmonii z otaczającym krajobrazem.



Literatura

1. *Ciołek Gerard, Regionalizm w budownictwie wiejskim w Polsce, t. 1-2, Kraków 1984.*
2. *Dynowski Witold, Sztuka ludowa Wileńszczyzny i Nowogródzczyzny, Wilno 1935.*
3. *Fryś Ewa, Iracka Anna, Pokropek Marian, Sztuka ludowa w Polsce, Warszawa 1988.*
4. *Gawęł Artur, Zdobnictwo architektoniczne w drewnianym budownictwie na terenie gminy Dubicze Cerkiewne /W:/ Dziedzictwo kulturowe regionu Puszczy Białowieskiej, Białowieża – Kamieniuki 2003, s. 115-122.*
5. *Goldberg-Mulkiewicz Olga, Przenikanie elementów twórczości ludowej między społecznością polską i żydowską, „Polska Sztuka Ludowa”, rok XLIII, 1989, nr 1-2, s. 105-112.*
6. *Pokropek Marian i Wojciech, Tradycyjne budownictwo drzewne w Polsce, t. I, Budownictwo ludowe. Chałupy i ich regionalne zróżnicowanie, Warszawa 1995.*
7. *Szewczyk Jarosław, Zdobnictwo drewnianych chat na Podlasiu i Suwalszczyźnie /W:/ Budownictwo drewniane w gospodarce przestrzennej europejskiego dziedzictwa, Białystok 2004, s. 413-433.*
8. *Tłoczek Ignacy, Polskie budownictwo drewniane, Wrocław 1980.*

Janowo, gm. Narew



ELEWACJA FRONTOWA



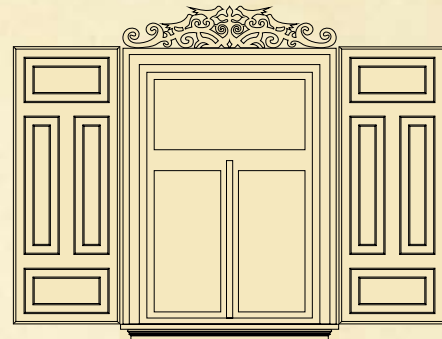
ELEWACJA SZCZYTOWA



ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH



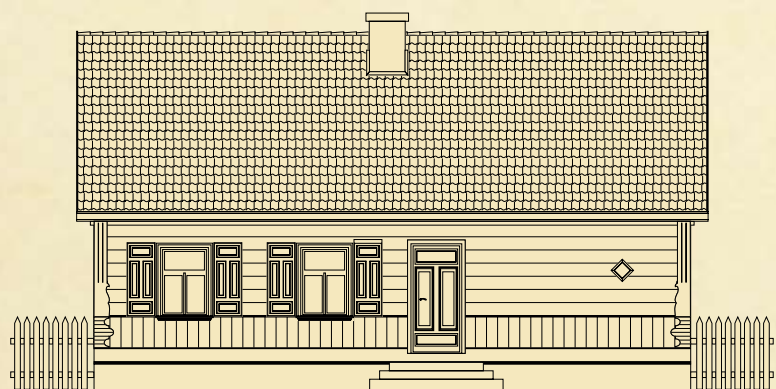
NAROŻE
OZDOBNE



OKNO + NADOKIENNIK



Narewka, ul. Mickiewicza 65, gm. Narewka
Swinoroje, gm. Narewka



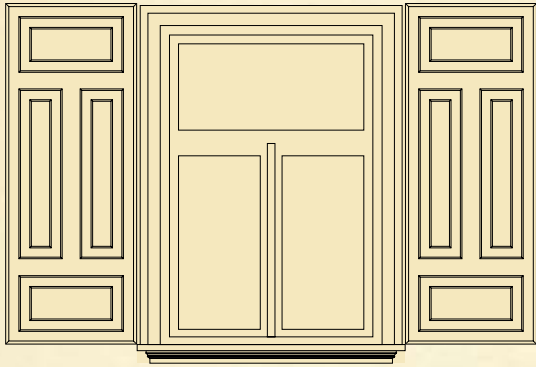
ELEWACJA FRONTOWA



ELEWACJA SZCZYTOWA



ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH



OKNO



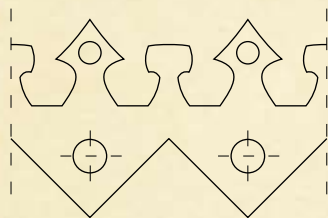
NAROŻE
OZDOBNE



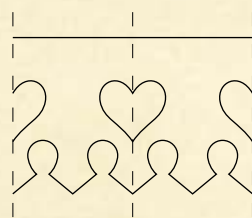
Olchówka, gm. Narewka



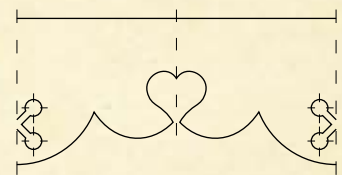
NAROŻE
OZDOBNE



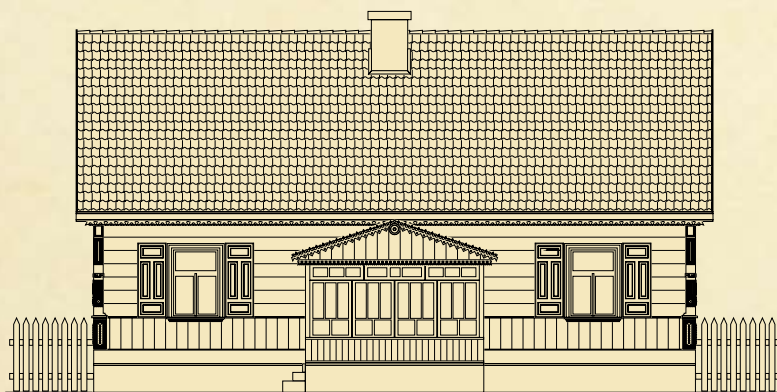
OZDOBA NA GANKU 1



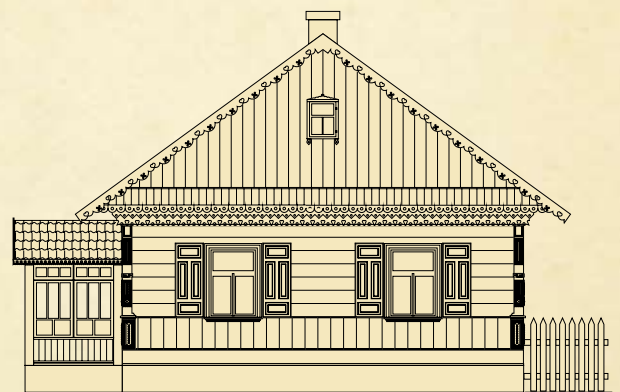
OZDOBA NA GANKU 2



DESKA SZCZYTOWA



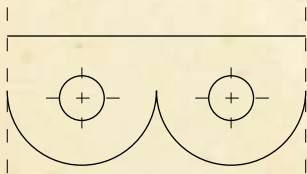
ELEWACJA FRONTOWA



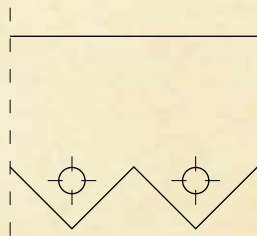
ELEWACJA SZCZYTOWA



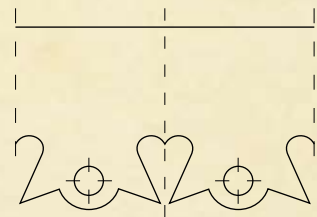
ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH



DESKA OKAPOWA 1

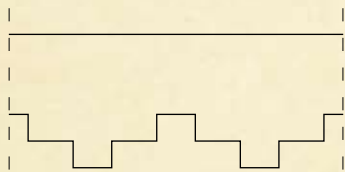


DESKA OKAPOWA 2

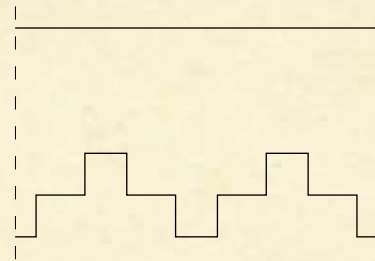


DESKA OKAPOWA 3

Grodzisko 33, gm. Narew



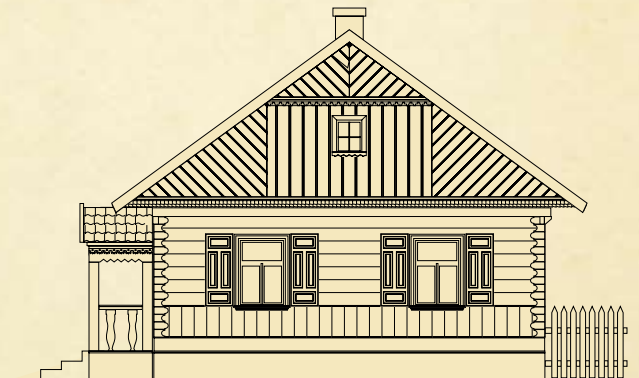
OZDOBA POD OKNEM
SZCZYTOWYM



JĘTKA

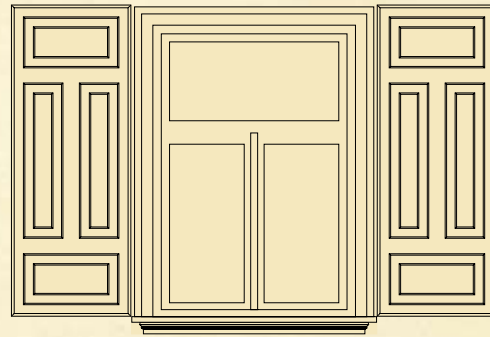


ELEWACJA FRONTOWA

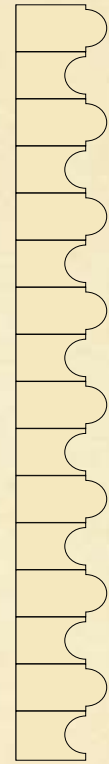


ELEWACJA SZCZYTOWA

Rybaki 11, gm. Narew



OKNO



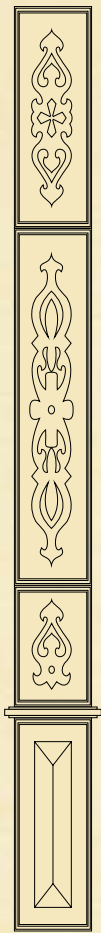
NAROŻE
OZDOBNE



DESKA OZDOBNA - GANEK



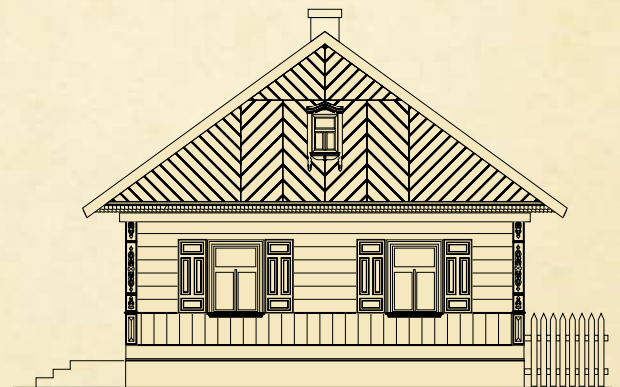
Soce 111, gm. Narew



NAROŻE
OZDOBNE



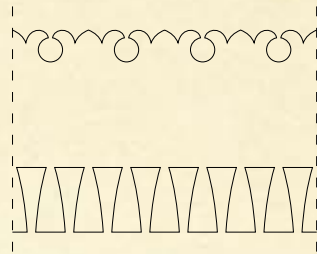
ELEWACJA FRONTOWA



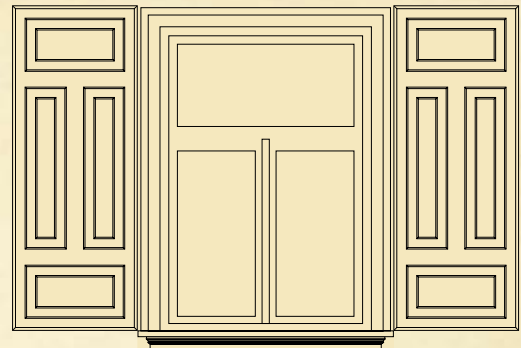
ELEWACJA SZCZYTOWA



ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH



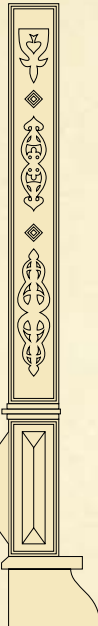
OZDOBA NAD OKNEM
SZCZYTOWYM



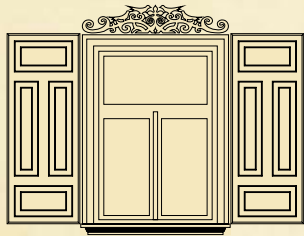
OKNO



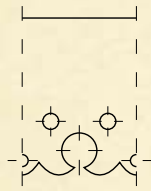
Soce 44, gm. Narew



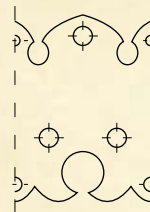
NAROŻE
OZDOBNE



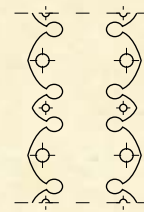
NADOKIENNIK



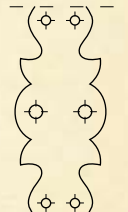
DESKA SZCZYTOWA



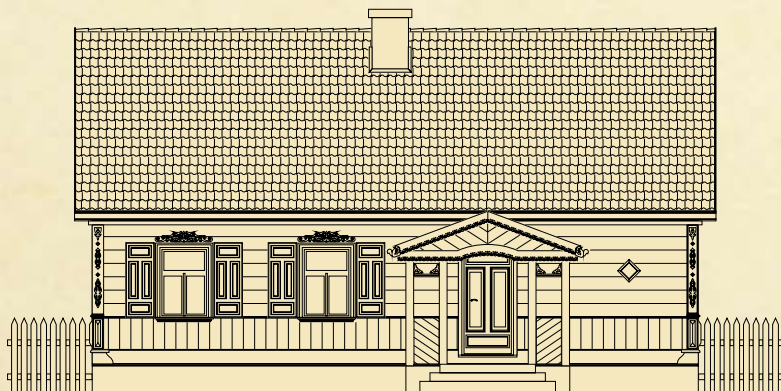
JĘTKA



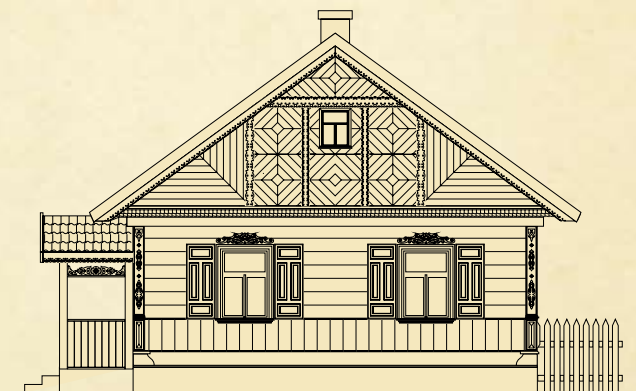
DETAL
SZCZYTOWY



DETAL
SZCZYTOWY



ELEWACJA FRONTOWA



ELEWACJA SZCZYTOWA

Soce 174, gm. Narew



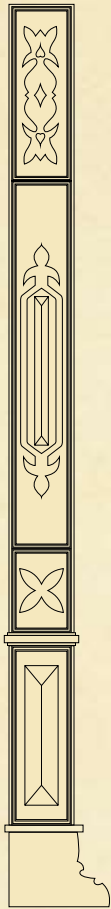
DETAL OZDOBNY NA GANKU



DESKA OZDOBNA NA GANKU



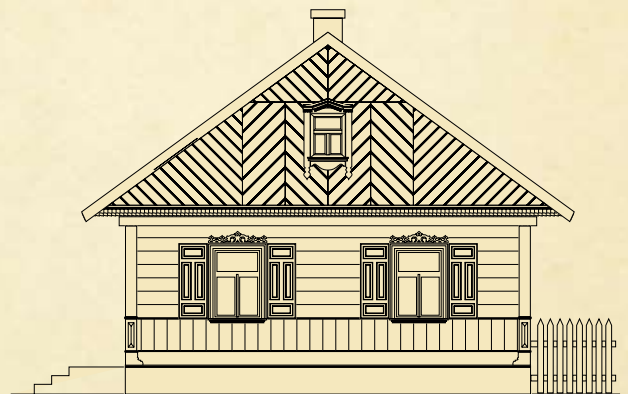
Białki, gm. Narew



NAROŻE OZDOBNE



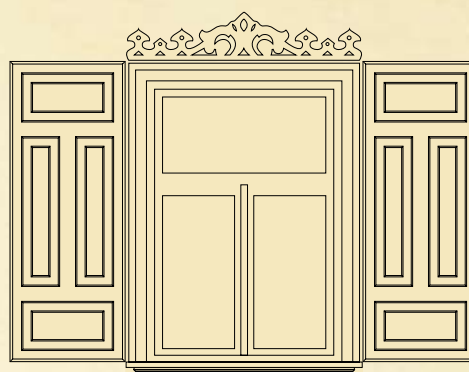
ELEWACJA FRONTOWA



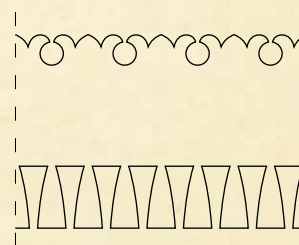
ELEWACJA SZCZYTOWA



ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH



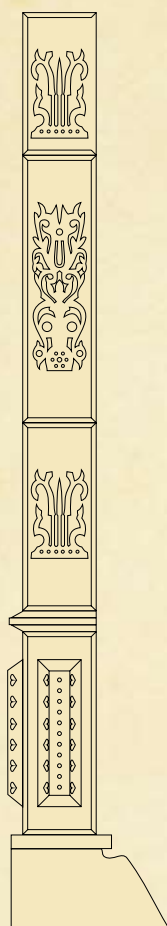
OKNO + NADOKIENIK



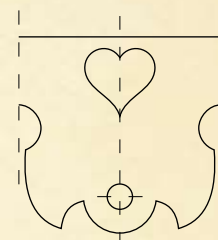
OZDOBA POD OKNEM
SZCZYTOWYM



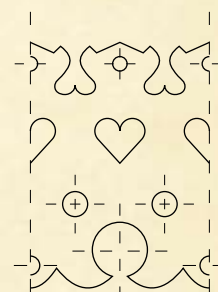
Trzęścianka 152, gm. Narew



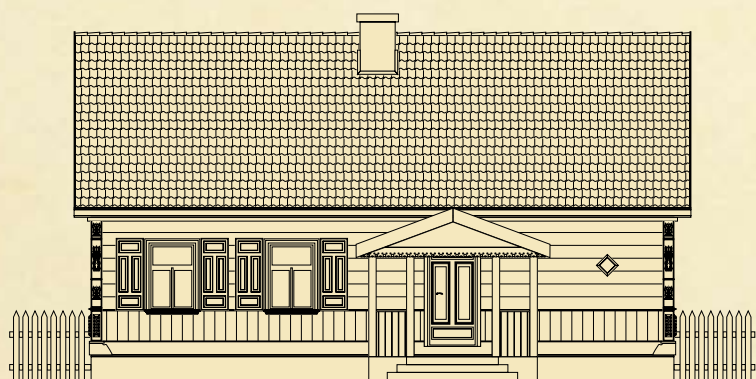
NAROŻE OZDOBNE



OZDOBA POD OKNEM SZCZYTOWYM



JEŹKA



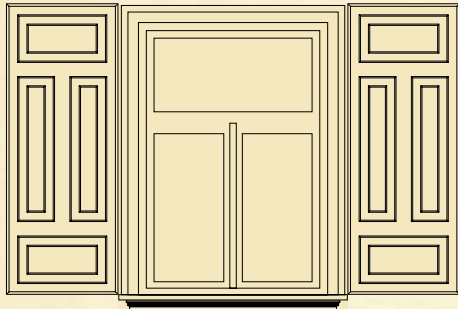
ELEWACJA FRONTOWA



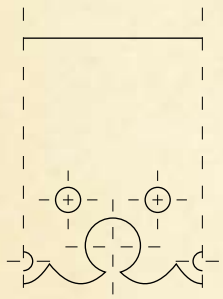
ELEWACJA SZCZYTOWA



ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH



NADOKIENNIK



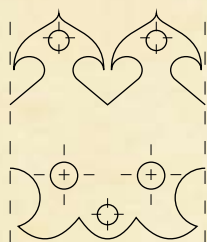
DESKA OKAPOWA 2



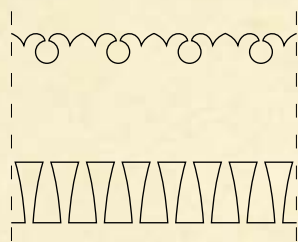
DESKA OKAPOWA 1



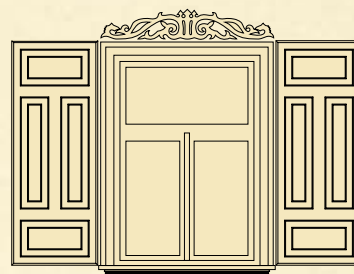
Trześcianka 58, gm. Narew



JĘTKA



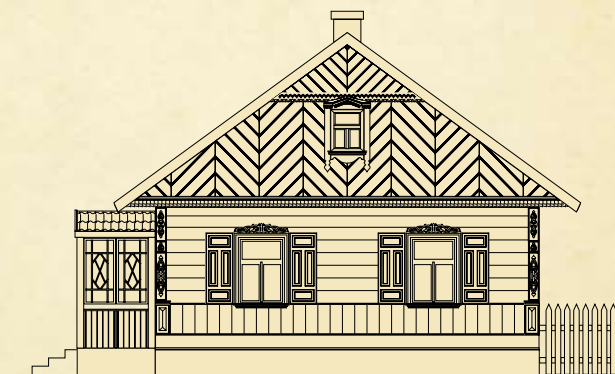
OZDOBA NAD OKNEM
SZCZYTOWYM



NADOKIENNIK



ELEWACJA FRONTOWA



ELEWACJA SZCZYTOWA

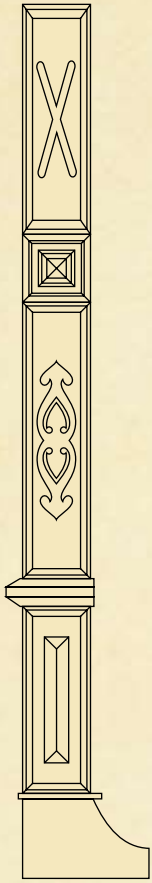
Trześcianka 16, gm. Narew



NAROŻE OZDOBNE



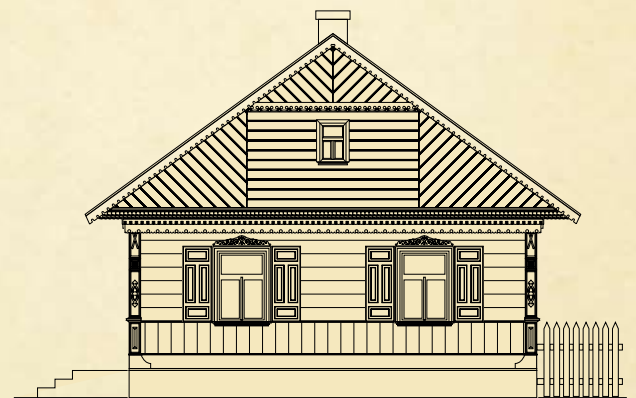
Istok, gm. Narew.



NAROŻE OZDOBNE



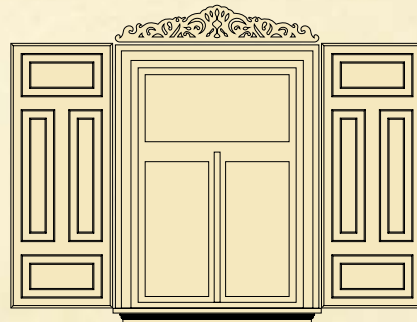
ELEWACJA FRONTOWA



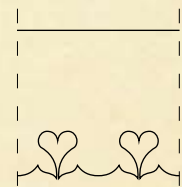
ELEWACJA SZCZYTOWA



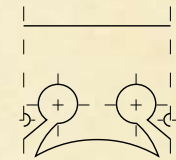
ZDOBNICTWO DREWNIANYCH BUDYNKÓW MIESZKALNYCH



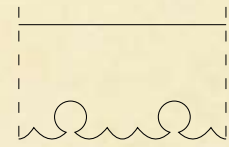
NADOKIENNIK



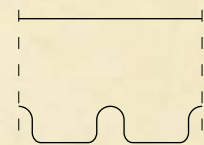
DESKA OKAPOWA 1



JĘTKA



DESKA OKAPOWA 2



DESKA SZCZYTOWA

SPIS TREŚCI

Zdobnictwo drewnianych budynków mieszkalnych - charakterystyka	str. 2
Literatura	str. 13

Zestawy fotografii

Janowo, gm. Narew	str. 14, 15
Narewka, ul. Mickiewicza 26, gm. Narewka, Świnoroje, gm. Narewka	str. 16, 17
Olchówka, gm. Narewka	str. 18, 19
Grodzisko 33, gm. Narew	str. 20
Rybaki 11, gm. Narew	str. 21
Soce 111, gm. Narew	str. 22, 23
Soce 44, gm. Narew	str. 24
Soce 174, gm. Narew	str. 25
Białki, gm. Narew	str. 26, 27
Trześcianka 152, gm. Narew	str. 28, 29
Trześcianka 58, gm. Narew	str. 30
Trześcianka 16, gm. Narew	str. 31
Istok, gm. Narew	str. 32

Instytut Zrównoważonego Rozwoju Sp. z o.o.
ul. Św. Rocha 5, lok. 202
15-879 Białystok
tel. +48 85 744 54 98
e-mail: izr@izr.pl